

Kamil Korona

<http://orcid.org/0009-0000-7954-8594>

kamil.p.korona@gmail.com

DOI: 10.35765/pk.2024.4603.31

## Światło wiedzy, światło pamięci

(recenzja książki Sroka, Ł.T. (2024). *Lili Haber. Drugie pokolenie po Holokaucie w Izraelu. Narodziny nowego narodu*. Kraków: Wydawnictwo Austeria, ss. 358)

Profesora Łukasza Tomasza Srokę i Lili Haber od wielu lat łączy przyjaźń głęboko zakorzeniona we współpracy. On – urodzony w 1979 r. profesor nauk humanistycznych w zakresie historii, ona – urodzona w 1947 r. w Krakowie przysłowiowa kobieta pracująca, która w wieku dwóch lat wyemigrowała wraz z rodzicami do Izraela, a której życiorys połączył ją ponownie z miastem pochodzenia, co stało się przyczynkiem niesłabnącej ciekawości względem dziejów Żydów krakowskich. Zmarnowanym potencjałem byłoby, gdyby uznawany za jednego z czołowych polskich historyków autor, specjalizujący się m.in. w tematyce stosunków polsko-żydowskich, polsko-izraelskich, ale i historii współczesnego Izraela, nie skorzystał z bogactwa doświadczeń kobiety, której pokolenie stało się budowniczym potęgą tego młodego państwa. Na szczęście dla odbiorców książki Ł.T. Sroki do takiego marnotrawstwa nie doszło.

Pracujący na Uniwersytecie Komisji Narodowej w Krakowie historyk ma już na swoim koncie liczne publikacje naukowe, w tym książki, pośród których wyróżnia się przede wszystkim wydana w 2022 r. pozycja *Tel Awiw. Nowoczesne miasto starożytnego narodu*. Innymi tytułami poruszającymi tematykę żydowską są m.in. napisana wspólnie z Arturem Skorkiem i Krzysztofem Chaczko, wydana w 2018 r. *Demokracja izraelska*; stworzona wraz z Mateuszem Sroką i wydana w 2021 r. książka *Polskie korzenie Izraela*, która poza ambitnym wykorzystaniem źródeł archiwalnych z Polski, Izraela, Ukrainy i Austrii wyróżnia się na tle podobnych publikacji próbą przeprowadzenia heurystyki historycznej dzieł literatury pięknej, na co szczególną uwagę zwrócili recenzenci książki prof. Antony Polonsky i prof. Janusz Fałowski; *Bez pożegnania. Dzieje Związku Krakowian w Izraelu*, najmniej obszerna ale równie ważna co poprzednie publikacja, której współautorką jest przewodnicząca Związku Krakowian w Izraelu, bohaterka kolejnej książki Lili Haber. Poza działalnością wydawniczą Ł.T. Sroka jest również przewodniczącym Rady Dyscypliny Historia na

Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie; przewodniczącym Komitetu Opieki nad Zabytkami Kultury Żydowskiej w Krakowie; byłym dyrektorem Instytutu Historii i Archiwistyki; profesorem wizytującym Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Iwana Franki; byłym członkiem Komitetu Nauk Historycznych PAN. Profesor jest również członkiem wielu istotnych organizacji, w tym Komisji Historii i Kultury Żydów Polskiej Akademii Umiejętności, Polskiego Towarzystwa Historycznego, Polskiego Towarzystwa Studiów Żydowskich oraz Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa.

Podstawowa teza książki zawarta jest w jej tytule: *Lili Haber. Drugie pokolenie po Holokauście w Izraelu. Narodziny nowego narodu*, co potwierdza w *Podsumowaniu i wnioskach końcowych* autor. Jej istotą jest ukazanie drugiego pokolenia po Holokauście, które wyemigrowało wraz z rodzinami lub rodziło się już po ich przybyciu do Izraela, jako cichych budowniczych współczesnej potęgi państwa. Według autora, opierającego się na literaturze i własnych obserwacjach, nie otrzymali oni należytej uwagi w narracji naukowej i popularnonaukowej. Ich jestestwo okrył cień Holokaustu, a polityka Izraela, kładąca duży nacisk na *Sabrow*, tj. potomków Żydów, którzy przybyli do *Erec Israel* jeszcze przed oficjalnym powstaniem państwa w 1948 r., nie pomagała w tworzeniu własnej tożsamości. Drugie pokolenie po Holokauście, zaniedbane przez dotknięte traumą rodziny i zduszone przez agresywną ideologię postępu rodzącego się państwa, musiało włożyć wiele wysiłku, aby zrozumieć powód takiego stanu rzeczy. Chociaż główną bohaterką książki teoretycznie jest Lili Haber, to Ł.T. Sroka z zamysłem godnym tradycji kulturoznawczej traktuje ją tak, jak fizyk postrzegałby atom w złożonym konstrukcie – chce ją dostrzec, by zrozumieć naturę całości. Czytelnik szybko zauważa, że bohaterami książki jest cała rodzina Lili, a w szerokim ujęciu lud Izraela. Profesor Sroka sukcesywnie prowadzi narrację po meandrach skomplikowanej historii.

Książkę otwiera przedmowa Mariana Turskiego, Prezydenta Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego, w której to Turski zauważa prawdę, towarzyszącą podczas lektury dość często:

miał profesor Sroka szczęście. Napotkał zwykłą kobietę zwykłą, ponieważ mogłaby odwzorować wiele podobnych kobiet, które przybyły do Izraela w ramach *aliji* z różnych stron świata. (...) Ale zarazem Lili Haber jest człowiekiem niezwykłym (...).

Pierwszy rozdział *Polskie korzenie*, przedstawia czytelnikom zarys dziejów polskich, ale przede wszystkim krakowskich Żydów z naciśkiem położonym na przodków tytułowej bohaterki. Rozpoczyna się on

od onieśmielającej praktyki upamiętnienia przez autora innych twórców, których teksty w wielu przypadkach towarzyszyły badaczowi w jego pracy, a dotyczą podobnej co on tematyki. Bogactwo przywołanych nazwisk i tytułów, zarówno rodzimych, jak i zagranicznych, wskazuje na erudycję autora połączoną z pokorą godną człowieka nauki. Oto wskazuje on, „skąd przybył”, a dokąd czytelnik, zainteresowany lekturą, może się później udać. Profesor Bohdan Dziemidok, wybitny polski filozof, napisał kiedyś:

Prace naukowe z humanistyki powinny mieć czytelników, dlatego nie rezygnując z erudycji i wnikliwości analiz, powinny być napisane prosto, jasno i w miarę możliwości pięknie (Małyżko, za: Dziemidok, 2013).

Faktem popartym głosem innych recenzentów książek Ł.T. Sroki (za: Polonsky, 2019; za: Dyduch, 2022) jest, że z godną najlepszej prozy narracją prowadzi czytelnika za rękę po przedstawianej historii. Nie jest to rzecz spotykana często w polskiej literaturze naukowej, co świadczy nie tylko o bardzo dobrej znajomości tematu, ale i nabytej z czasem umiejętności przedstawiania badań w sposób intrygujący i angażujący odbiorcę. Nie zmienia tego nawet zasadna obawa, którą dzieli się z czytelnikami autor, jakoby subiektywizm przekazów ustnych (*oral history*) nie należał do najczystszych z diamentów naukowej metodologii. Kraków prezentowany przez Ł.T. Srokę wydaje się wyjęty z pocztówki podartej jednak przez zawieruchę historii. Wyobraźnię pobudzają, zamieszczone w różnych momentach, archiwalne fotografie. Oto bohaterowie narracji Sroki nie są już jedynie wytworami wyobraźni czytelnika – bliżej nieokreślonym, plastycznym symulakrum, ale stają się ludźmi, których twarze będą towarzyszyły podczas lektury. Chociaż Ł.T. Sroka rozpoczyna narrację w przedwojennym Krakowie, który może się wydawać znany, to przemieszanie pamięci historycznej z komunikacyjną sprawia, że pewne fakty nabierają intymności, którą zapewnić mogły jedynie opisy przeżyć Żydów doświadczonych przez nazistowski, ale i polski element. Można zauważyć słodko-gorzki charakter przemysleń Ł.T. Sroki bazującego na materiałach archiwalnych, w tym korespondencji członków rodziny Lili. Z jednej strony wydawać by się mogło, że Leserowie i ich najbliżsi dzięki umiejętnościom nabytym przed wojną radzili sobie w getcie wybitnie dobrze, ale z drugiej strony, nie udało się im uratować wszystkich. Wojna się jednak skończyła, a na świat przyszła Lili.

Drugi rozdział *Początki w Izraelu* to obraz dorastania dziecka oraz dopasowywania się jego rodziców do nowej rzeczywistości. Izrael przedstawia się jako nowe państwo, targane wewnętrznymi niepokojami oraz groźbami ataku ze strony państw arabskich. Zawijaże się tu obraz rodziny

przybywającej do Izraela w poszukiwaniu lepszego życia, na które jednak muszą poczekać w warunkach gorszych niż w powojennej Polsce. Godna podziwu jest wytrwałość rodziców Lili; pomimo przebytej traumy, które nigdy się nie wyzbyli, parli wciąż naprzód. Dla swoich dzieci.

Trzeci rozdział *Własna droga* to część najbardziej poświęcona Lili Haber. Oto młodość przypadająca na czasy wojen: sześciodniowej i *Jom Kippur*, miesza się ze snuciem planów o przyszłości, życiu z ukochanym, utworzeniu rodziny, pracy. Lili staje się dla czytelnika pełnowymiarowa. Nie jest już tylko dzieckiem doświadczonych przez Holokaust rodziców, które niewiele pamięta, i jeszcze mniej wie o sobie i swojej przeszłości. Tytułowa bohaterka staje się na oczach czytelnika charakterną kobietą z planem na życie i cechami przejętymi od rodziców. Fragmenty życia bohaterki stają się jeszcze bardziej niż wcześniej pretekstem do przybliżenia konkretnych aspektów izraelskiej państwowości, kultury i realiów.

Czwarty rozdział *Powrót do korzeni* niejako spina klamrą narracyjną życie rodziców Lili, a czytelnikowi pokazuje, co stworzyło bohaterkę, którą już bardzo dobrze zna – nie tylko przez jej biografię, ale również liczne wypowiedzi rozmieszczone na kartach publikacji. W końcu Lili, która mówi do czytelnika od samego początku przez Ł.T. Srokę, staje się sobą. Jak mówi w korespondencji, mając czterdzieści lat, w końcu poznała miasto swojego urodzenia, zyskała tożsamość, i historię – stała się „Żydówką, Izraelką, rodem z Polski”. Lili przeobraża się tu w działaczkę społeczną, skupioną mocno na krzewieniu informacji o Holokauście, ale też będącą ostoją dla wszystkich pragnących pamiętać. Książka kończy się – jak przystało na rozprawę naukową – *Podsumowaniem i wnioskami końcowymi*, w których Ł.T. Sroka wydaje się rozliczać poniekąd z samym sobą, referując wcześniejsze kilkaset stron; ze współczesnością i obecnymi niepokojami w Strefie Gazy; oraz zadając pytania o przyszłość i rolę pamięci o Holokauście dla kolejnych pokoleń.

Autor na 352 stronach przedstawia obraz rodzinny Żydów, którzy przeszli Holokaust, opowiadając równocześnie o historii wciąż rozwijającego się państwa. Choć nie jest to książka, która nakreśla *sensu stricto* jakiegokolwiek pogłębiony rys psychologiczny, to autor zwraca uwagę również i na ten aspekt, który mimowolnie kształtował otaczający Lili świat. Niestety drugie pokolenie po Holokauście poniekąd przejęło traumy rodziców, dlatego autor zauważa, że to konkretne pokolenie, chociaż nie przeżyło piekła wojny lub go nie pamięta, zostało pokrzywdzone swoistymi odłamkami pamięci, które pozostawiły trwały ślad w umysłach ich rodziców, co skutkowało np. oziębłością lub innymi dotkliwymi dla dziecka zachowaniami. Sroka oddaje również sprawiedliwość Żydom, którzy doświadczyli zła ze strony Polaków. Owszem, robi to nie bezkrytycznie, natomiast z klasą łączącą należyłą empatię z przywiązaniem historyka do prawdy – również

tej niewygodnej. Żydzi przybyli do Izraela z doświadczeniem Holokaustu musieli dopasować się do wymagań – założyć maski. Idąc za Szekspirowskim „Cały świat to scena, a ludzie na nim to tylko aktorzy”, można przyjąć, że Żydzi nie tylko wspaniale wcielili się w role, których oczekiwało od nich państwo, ale też – co zauważa sam autor w porównaniu ze światem filmu, zagrali te role po swojemu, nadając im personalny wydźwięk. Sroka przywołuje figurę „świacy pamięci” (ang. *memorial candle*) określającą osoby będące piastunami historii swoich rodów dotkniętych piekłem Holokaustu. Wyrażenie ukute przez Dinę Wardi oddaje bardzo trafnie to, kim stała się Lili Haber, ale też to, czym historia jej rodziny jest dla dyskursu naukowego. Jest pewnego rodzaju światłem, które rozbudza ciekawość przyglądającym się mu z boku. Chociaż metafora posiada bardzo konkretną konotację, bliższą czemuś rodzinnemu i intymnemu, warto zaznaczyć, że Ł.T. Sroka podtrzymał ogień „świacy” rodziny Lese-rów i innych z nią związanych. Publikacja *Lili Haber. Drugie pokolenie po Holokauście w Izraelu. Narodziny nowego narodu* powinna na stałe wpisać się w kanon lektur ważnych dla nauki, ale też bliskich człowiekowi poszukującemu światła w międzykulturowym dialogu polsko-żydowskim oraz polsko-izraelskim.

#### BIBLIOGRAFIA

- Małyшко, A. (2013). *Bestie i Ofiary*. Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra.
- Sroka, Ł.T. i Sroka, M. (2019). *Polskie korzenie Izraela*. Kraków: Wydawnictwo Austeria.
- Sroka, Ł.T. (2022). *Tel Awiw. Nowoczesne miasto starożytnego narodu*. Kraków: Wydawnictwo Austeria.
- Sroka, Ł.T. (2024). *Lili Haber. Drugie pokolenie po Holokauście w Izraelu. Narodziny nowego narodu*. Kraków: Wydawnictwo Austeria.

**Kamil Korona** – mgr; absolwent studiów kulturoznawczych drugiego stopnia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie; jego zainteresowania naukowe obejmują zagadnienia związane z dialogiem międzykulturowym oraz szeroko pojętą popkulturą – jej rozwojem, kształtem i oddziaływaniem na społeczeństwo.

